

# Tam słońce gdzie my – Wiktor Dyduła

Całe lata świat figle płatał  
Raz dobrze, dwa razy źle  
Kocham twoje Abracadabra  
Jednym słowem poprawiasz mi dzień  
Żyję w twoich czasach  
Poszczyściło mi się  
I nie chcę stąd zawracać  
Przy tobie to wiem  
Pewnie z tysiąc razy  
Zaczynałem ten tekst  
I wreszcie jest

Tam słońce gdzie my  
Jak razi to nic  
Zamknij oczy na trzy  
Łap ciepło, a łzy niech lecą  
Bo nikt mnie nie wzrusza tak jak ty

Tam słońce gdzie my  
Jak razi to nic  
Zamknij oczy na trzy  
Łap ciepło, a łzy niech lecą  
Bo nikt mnie nie wzrusza tak jak ty

Swoje włosy dokładnie układasz  
A ja przepadam za tobą  
I przepadnę zaraz  
A czy gdy odwrócisz się do mnie  
Tym czułym wzrokiem rzucisz  
I uśmiechem na raz  
Miałem tak już nie raz  
Że przychodził lęk  
Łapał za ster  
I blokował mnie  
Wiem co mam doceniać  
A czego już nie

Jesteś tu i teraz  
I ja jestem tu też

Tam słońce gdzie my  
Jak razi to nic  
Zamknij oczy na trzy  
Łap ciepło, a łzy niech lecą  
Bo nikt mnie nie wzrusza tak jak ty

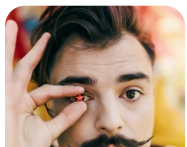
Tam słońce gdzie my  
Jak razi to nic  
Zamknij oczy na trzy  
Łap ciepło, a łzy niech lecą  
Bo nikt mnie nie wzrusza tak jak ty

Musisz wiedzieć  
Nie rozumiem co się ze mną dzieje  
W środku coś mnie kuje, ale co to nie wiem  
Boli i pulsuje, dobrze, że mam ciebie  
Dobrze, że mam

Łap ciepło, a łzy niech lecą  
Bo nikt mnie nie wzrusza tak jak ty

Tam słońce gdzie my  
Jak razi to nic  
Zamknij oczy na trzy  
Łap ciepło, a łzy niech lecą  
Bo nikt mnie nie wzrusza tak jak ty

Tam słońce gdzie my  
Jak razi to nic  
Zamknij oczy na trzy  
Łap ciepło, a łzy niech lecą  
Bo nikt mnie nie wzrusza tak jak ty



Słowa: Dyduła Wiktor  
Muzyka: Dyduła Wiktor, Krześniak Paweł  
Rok wydania: 2024

